

Janina Jaworska

Ruch wydawniczy w Łodzi w latach 1905-1910

Prace Polonistyczne Studies in Polish Literature 27, 125-133

1971

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANINA JAWORSKA

RUCH WYDAWNICZY W ŁODZI W LATACH 1905—1910

Rewolucja 1905 r. przyniosła społeczeństwu polskiemu nie tylko zdobycze ekonomiczne i polityczne, lecz także pewne swobody kulturalne. Manifest cesarski z 14 października 1905 r. gło-
szący wolność słowa, zrzeszania się i nietykalność osób, zezwalał także zakładać szkoły prywatne z polskim językiem wykładowym oraz wprowadzać język polski do szkół już istniejących. Rozwój szkolnictwa, zakładanie stowarzyszeń społecznych i kulturalnych, organizowanie bibliotek, wpłynęło na znaczne ożywienie ruchu wydawniczego w Królestwie, co zaznacza się także w działalności wydawców łódzkich.

Daje się w tym okresie zaobserwować duże zapotrzebowanie na podręczniki szkolne do nauki języka polskiego oraz na podręczniki polskie do różnych nauk wykładanych w szkołach. Najpoważniejszą firmą wydawniczą w Łodzi w zakresie wydawnictw podręcznikowych była księgarnia Ludwika Fiszera¹. Księgarnia istniała w Łodzi od 1882 r. zajmując się wydawaniem kalendarzy, książek dla dzieci i młodzieży, powieści oraz publikacji pedagogicznych. W omawianym okresie firma Fiszera wznawiała kilkakrotnie dawniej publikowane podręczniki do nauki języka polskiego w opracowaniu nauczycieli łódzkich, Kazimierza Kędzierskiego i Władysława Kokowskiego. Były to elementarze oraz *Wypisy polskie o domu i o świecie* przeznaczone dla klas wyższych, opracowane przez Kędzierskiego, a także podręczniki z za-

¹ Założyciel księgarni Ludwik Fiszler (1843—1900) praktykował w Warszawie u M. Glücksberga. W 1882 r. nabył od C. Richtera księgarnię w Łodzi, przy której założył wypożyczalnię książek, introligatonię i wydawnictwo. Po śmierci jego księgarnia przeszła na własność sukcesorów i była prowadzona pod niezmienioną firmą do 1932 r. Księgarnia należała do najpoważniejszych firm łódzkich, zarówno jako placówka wydawnicza, jak i pod względem ożywionej działalności sortymentowej. Por. L. Fiszler, *Wspomnienia starego księgarza*, Warszawa 1959; J. Jaworska, *Początki księgarstwa w Łodzi*, „Roczniki bibliot.” R. 13, 1969, z. 1/2, s. 117—137.

kresu gramatyki polskiej, etymologii i teorii literatury pióra Korkowskiego. Podręczniki te, wychodzące początkowo w nakładach 1000 do 3000 egz., w związku z przybywaniem nowych szkół osiągały wysokie nakłady dochodzące niekiedy do 15 000 egzemplarzy. Cieszyły się niesłabnącym powodzeniem w latach późniejszych, były też wznawiane w okresie międzywojennym. Do mniej udanych ówczesnych podręczników fiszerowskich, które spotkały się z ostrą krytyką w prasie pedagogicznej należą: *Krótką gramatyka języka polskiego*, *Krótkie prawidła pisowni polskiej* i *Krótką stylistyką* w opracowaniu Marii Sadowskiej².

Wprowadzenie zmian w programach szkolnych sprawia, że w produkcji wydawniczej księgarni L. Fiszera są także reprezentowane podręczniki do nauk matematyczno-przyrodniczych i humanistycznych. W grupie podręczników matematycznych największym powodzeniem cieszyły się *Zbiory zadań arytmetycznych* w opracowaniu Romualda Cieśleńskiego, z mniej popularnych należy wymienić *Zbiory zadań* Zygmunta Rządowskiego (1905) i A. Okraszewskiego (1906), *Zbiór zadań algebraicznych* Tadeusza Jastrzębca (1907) oraz dwa wydania *Algebry elementarnej* Michała Feldbluma (1906, 1907).

Stosunkowo słabo była reprezentowana literatura przyrodnicza. Mamy tu *Kurs elementarny zoologii, botaniki i mineralogii* w opracowaniu E. Sokolnickiej (1906), *Anatomię człowieka* Wincentego Łaskiego oraz tłumaczony z niemieckiego przez Alfreda Fuchsa *Podręcznik zoologii* Vogla, Müllenhoffa i Röslera. Podręczniki do nauk matematyczno-przyrodniczych nie były opracowane na najlepszym poziomie. Szczególnie ostro skrytykowano przekład przygotowany przez Fuchsa³. Usprawiedliwiając mierny poziom podręczników należy uwzględnić fakt, że w związku z nowymi programami szkolnymi autorowie pisali podręczniki pośpiesznie, bez gotowych wzorów i należytego przygotowania.

Nie lepiej przedstawiało się pokłosie geograficzne i historyczne. W 1905 r. księgarnia Fiszera opublikowała *Geografię początkową* Stanisława J., w rok później *Początki geografii* pióra znanego nam autora podręczników Kazimierza Kędzierskiego i w 1907 r. *Geografię powszechną* Alfreda Fuchsa; z podręczników historycznych zaś czterotomowe *Dzieje powszechne* opracowane przez Waldemara Osterloffa i Józefa Szustera. Zarówno podręczniki z geografii jak i historii miały duże braki w treści, gdyż autorowie pomijali niekiedy — ze względów cenzuralnych — podstawowe fakty odnoszące się do historii najnowszej czy geo-

² M. Reiter, (rec.), „Muzeum”, R. 24, 1908, t. 2, s. 268.

³ H. Parasiewicz, (rec.), „Muzeum”, R. 25, 1909, t. 2, s. 198.

grafii ziem polskich i nie zawsze mogli je właściwie zinterpretować.

Mimo pewnych braków i niedociągnięć podręczniki wydawane przez księgarnię L. Fiszera cieszyły się dużym powodzeniem nie tylko w Łodzi, lecz były także masowo wykorzystywane na terenie całego Królestwa Polskiego, a firma Fiszera jako producent pomocy szkolnych była zaliczana do najpoważniejszych wydawców w kraju.

Obok Fiszera jako wydawca podręczników działał także Bolesław Wocalewski, nauczyciel miejskiej szkoły elementarnej w Łodzi. Wydawał on własnym nakładem opracowane przez siebie elementarze do nauki podstawowej oraz wypisy dla klas starszych pt. *Strzecha rodzinna*. Podręczniki jego miały licznych odbiorców zarówno w Łodzi jak i poza Łodzią, a wznawiane były jeszcze w okresie międzywojennym.

Odrębny profil wydawniczy miała księgarnia Alfreda Straucha, założona w 1904 r.⁴ tuż przed wybuchem rewolucji. Zapoczątkował on w Łodzi publikowanie broszur ekonomicznych, które w okresie wrzenia rewolucyjnego wzbudziły duże zainteresowanie wśród miejscowych robotników. Pierwszym wydawnictwem z tej grupy była *Krytyka ekonomii politycznej* Engelsa (1905), następnie ukazała się broszura Karola Kautsky'ego *Inteligencja a socjalizm* (1906), którą jednak natychmiast skonfiskowano. Interesującą publikacją Straucha jest opowiadanie *Sprzedany apetyt* (1907) pokazujące głodnego bezrobotnego, który sprzedał kapitaliście swój apetyt trawiąc za niego pochłaniane pokarmy. Autorem opowiadania był francuski socjalista Paul Lafargue. Strauch zainicjował też serię zatytułowaną „Nowa Biblioteka Samokształcenia”, którą objął kilka książek z zakresu ekonomii politycznej. Z pozycji zasługujących na uwagę wymienić można *Ekonomię społeczną* Włodzimierza Żeleznowa, opracowaną jako obszerny (758 stron), systematyczny kurs wykładów oraz interesującą, pośmiertnie wydaną *Politykę ludu* Antona Mengerera. W ramach „Nowej Biblioteki Samokształcenia” wydana została polemiczna broszura Eduarda Bernsteina, przedstawiciela rewizjonizmu w niemieckim ruchu socjalistycznym pt. *Parlamentaryzm a socjalizm*, w której autor polemizował z poglądami Marksa i Kautsky'ego, a także Ludwika Büchnera *Walka o byt i społeczeństwo obecne* i kilka innych.

⁴ Alfred Strauch w latach 1899—1903 prowadził wspólnie z S. Silbersteinem księgarnię nakładową w Warszawie. Po jej likwidacji przeniósł się do Łodzi, gdzie założył księgarnię o podobnym charakterze. Por. „Rozwój”, R. 15, 1905, nr 195, „Przew. bibliogr.”, R. 36, 1912, s. 228.

Oprócz wydawnictw z ekonomii, charakterystycznych dla działalności Straucha, wydawał on także popularne broszury z higieny, prace z zakresu socjologii, filozofii, jak np. szkice niemieckiego popularyzatora filozofii przyrody Wilhelma Bölsche pt. *Nauka i sztuka* (1906).

Wspólnikiem niektórych nakładów Straucha był księgarz Maksymilian Stifter⁵. Wspólnym nakładem została m. in. wydana książka Wilhelma Lecky *Dzieje wolnej myśli w Europie* (t. 1 — 1908, t. 2 — 1909), przedstawiająca poglądy i wierzenia ludów z punktu widzenia filozoficzno-historycznego. Samodzielnym nakładem wydał Stifter broszurę Mieczysława Glücka *Miłość jako podstawa małżeństwa* (1909) i trzy tomy *Zbioru zadań geometrycznych* N. Rybkina.

Do interesujących księgarń nakładowych omawianego okresu należała firma Stanisława Miszewskiego. Właściciel księgarni, z pochodzenia płocczanin, przeszedł gruntowną praktykę w księgarniach warszawskich i berlińskich, toteż zakładając w 1906 r. księgarnię w Łodzi⁶ był do zawodu dobrze przygotowany. Specjalizował się głównie w wydawnictwach obrazkowych dla małych dzieci. Były to anonimowe, kilkunastostronicowe książeczki, do których ilustracje sprowadzał z Lipska. Wymienić wśród nich można bajeczkę *Co się zdarzyło w domu świnek*, *Czy lubisz zwierzęta*, *Dla miłych gości*, *Wesołej zabawy* itp. Obszerniejszą publikacją dla młodocianych odbiorców jest książka Janiny Połanieckiej *Prawdziwe zdarzenia z życia dzieci* (1910). W zbioru zamieszczone zostały wierszyki z morałem Stanisława Jachowicza, żartobliwe utwory Marii Konopnickiej, pełne liryzmu poezje Wincentego Pola, a także utwory Fredry, Warnkówny, Pługa i innych — wszystkie zgrabnie przeplecione opowiadaniem i objaśnieniami Połanieckiej. Oprócz wydawnictw dziecięcych księgarnia publikowała też poezję, broszury popularne, książki naukowe, kalendarzyki szkolne itp. Na uwagę zasługuje starannie wydane *Piękno wewnętrzne* Maeterlincka (1910) oraz wiersze Henryka Jana Zielezińskiego pt. *Z cyklu — syntezy* (1911). W zbioru Zielezińskiego znalazły miejsce utwory — publikowane niejednokrotnie wcześniej na łamach łódzkich jednodniówek — przesiąknięte filozofią Kanta, których myślą przewodnią

⁵ Maksymilian Stifter prowadził w Łodzi księgarnię od 1904 r., wspólnie z siostrą Stefanią Stifter. Por. „Książka”, R. 4, 1904, s. 310; R. 6, 1906, s. 331.

⁶ Zezwolenie na prowadzenie księgarni przez S. Miszewskiego z 2 [n. st. 15] XII 1905 r. — Archiwum Państwowe m. Łodzi i Województwa Łódzkiego, Kancelaria Gubernatora Piotrkowskiego 1525; Por. też „Goniec łódz.”, R. 9, 1906, nr 4; „Przew. bibliogr.”, R. 30, 1906, s. 63, „Książka”, R. 6, 1906, s. 158.

jest dążenie do syntetycznego ujęcia celu bytu. Są to sonety, kilka dłuższych poematów i aforyzmy.

Do ciekawszych wydawnictw Miszewskiego należą także pierwsze w Łodzi druczki esperanckie objęte serią „Nova Esperanta Biblioteko” (1909). Ciekawym zbiorkiem są oryginalne poezje esperanckie pióra Stanisława Brauna i Stanisława Karolczyka (pseud. Wiktor Elski i Eska) *Unuaj agordoj (Pierwsze nastroje)*. Braun i Karolczyk reprezentowali grupę młodych Oddziału Łódzkiego Polskiego Towarzystwa Esperantystów i byli pierwszymi poetami — Polakami tworzącymi w języku esperanto⁷. W ramach wymienionej wyżej serii ukazała się też w tłumaczeniu na esperanto nowelka Orzeszkowej *A. B. C.* i Bałuckiego *Ama bileto (Bilecik miłosny)*.

Propagatorem swoistego rodzaju poezji był Adolf Słomnicki⁸, właściciel jednej z dłużej istniejących w Łodzi księgarń. Wydawał on w celach reklamowo-rozrywkowych kuplety estradowych piosenkarzy: Bolesławskiego, Ludwikowskiego, Bronowskiego, Aleksandrowicza i innych. Zbiorki kupletów zawierały popularne szlagiery modne w całym kraju (jak np. *Gumowe palto nieprzemakalne*), trawestacje znanych pieśni i utworów literackich — jest więc trawestacja *Trojki*, *Trzy łodzianki* z kupletów Bronowskiego są parafrazą *Trzech budrysów*, *Sąd Antka* w kupletach Bolesławskiego zaś przywołuje na myśl *Obrazki* Konopnickiej. Szereg piosenek zostało zabarwionych kolorytem lokalnym, a różne Antki z Bałut i Maryński z Chojen, łobuzy i cwaniaki od których roili się łódzkie przedmieścia byli bohaterami kabaretowych szlagierów. Oprócz bójek nożowników, majówek i zabaw lumpenproletariatu przedstawionych z nieco wulgarnym humorem znajdujemy też w piosenkach echa wypadków z okresu rewolucji 1905—1907 i sporów międzypartyjnych szczególnie narzmiących podczas rewolucji i tuż po niej. A oto jak śpiewał Bolesławski:

Ojciec mój był narodowcem,
Jeden brat mój jest bojowcem,
Drugi znowu w pepees,
A bandyta trzeci jest.
Siostra w kozie siedzi z gachem,
A jam Bałut jest postrachem.⁹

⁷ Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Esperantystów został założony w 1908 r. L. Stolarzewicz (*Literatura Łodzi w ciągu jej istnienia*, Łódź (b. r.), s. 350—366) zamieszcza kilka wierszy Brauna i Karolczyka tłumaczonych z języka esperanto na język polski.

⁸ Adolf Słomnicki (ok. 1875—1925) prowadził w Łodzi księgarnię w latach 1900—1925.

⁹ Bolesławski, *Kuplety*, Łódź [1908], s. 4.

Obok księgarzy, najbardziej predestynowanych do zawodu wydawcy z racji ich bezpośredniego kontaktu z odbiorcą, spotykamy inne osoby, instytucje, redakcje gazet itp., trudniące się w sposób bardziej lub mniej przypadkowy wydawaniem książek.

Poważną grupę publikacji stanowiły dodatki premiowe dla prenumeratorów czasopism i gazet. Redakcje, w celu uatrakcyjnienia swych periodyków, prześcigały się w dawaniu podarków premiowych swym prenumeratorom. Dodatki odgrywały głównie rolę merkantylną. Były to kalendarze, powieści drukowane pierwotnie w odcinkach gazety a następnie broszurowane, reprodukcje malarskie itp. Niekiedy spotykało się jednak wśród nich wartościową publikację naukową, popularyzatorską lub beletrystyczną.

Wielkim wydarzeniem w łódzkim ruchu wydawniczym omawianego okresu było opublikowanie przez redakcję dziennika „Rozwój”¹⁰ pełnego tekstu *Pana Tadeusza* Adama Mickiewicza. Już w 1904 r. redakcja postanowiła, że w związku z przypadającą na rok 1905 pięćdziesiątą rocznicą śmierci wieszczka, wyda *Pana Tadeusza* jako premię dla czytelników. W połowie 1905 r. ogłoszono przedpłatę dla prenumeratorów, gdyż planowane wydawnictwo miało się ukazać na gwiazdkę tego roku¹¹. Wypadki rewolucyjne odsunęły plany wydawnicze na dalsze miesiące, *Pan Tadeusz* ukazał się dopiero w listopadzie 1906 r.¹², lecz dzięki chwilowo złagodzonej cenzurze mógł być wydany w pełnym, nie okrojonym tekście. Jak reklamowała redakcja, wydanie łódzkie było pierwszym pełnym (bez skreśleń cenzury) tekstem poematu wydanym na terenie Królestwa Polskiego¹³. *Pan Tadeusz* otrzy-

¹⁰ „Rozwój” wychodził w Łodzi w latach 1897—1931 wydawany i redagowany przez Wiktora Czajewskiego, a po jego śmierci (1922) przez syna, inż. Tadeusza Czajewskiego. Przez cały okres swego istnienia stał „Rozwój” na gruncie zachowawczym sympatyzując z obozem Narodowej Demokracji.

¹¹ „Rozwój”, R. 3, 1905, nr 189.

¹² „Rozwój”, R. 9, 1906, nr 245. L. Stolarzewicz (*Bibliografia pism Mickiewicza*, Wilno 1924, s. 46) podaje jako rok wydania 1907. W bibliografii opracowanej przez I. Sławińską, W. Roszkowską i S. Stupkiewicza (*Adam Mickiewicz. Zarys bibliograficzny*, Warszawa 1957, s. 76) są wykazane dwa wydania łódzkie [!]: z 1905 i 1907. Obydwie informacje są błędne. Ukazało się w tym okresie w Łodzi tylko jedno wydanie *Pana Tadeusza* w 1906 r., o czym świadczą kolejne meldunki „Rozwoju” z lat 1905—1906 odnoszące się do postępujących nad wydawnictwem prac.

¹³ „Rozwój”, R. 9, 1906, nr 189. H. Karwacka (*Łódzkie wydanie „Pana Tadeusza” z 1906 roku*, „Prace Polonistyczne, S. XIII, 1957, s. 131—144) przeprowadziła analizę wydań wcześniejszych i potwierdziła, że wydanie łódzkie jest pierwszym pełnym tekstem poematu opublikowanym na terenie Królestwa.

mał nadto bardzo oryginalną, bibliofilską szatę zewnętrzną. Układ i kształt kolumny odpowiadał rozmiarom „Chimery”. Forma graficzna wiersza zachowana została tylko w epilogu, pozostały tekst wydrukowano *in continuo*, jak w książkach drukowanych prozą. Wydawnictwo zostało ozdobione ilustracjami wykonanymi przez malarza i grafika Stanisława Masłowskiego. Całość wypadła efektownie.

Także z drukarni „Rozwoju” wyszedł poemat patriotyczny *Obrazy niknące* (1907) opublikowany nakładem autora Kazimierza Wróblewskiego. Utwór, pełen alegorycznych przenośni, został skonfiskowany przez cenzurę.

W 1907 r. z drukarni wydawcy „Kuriera Łódzkiego” Stanisława Książka wyszła niewielka książeczka pt. *Szopka na tle stosunków z doby ostatniej* podpisana pseudonimem Szczerzy, pod którym ukrywał się nauczyciel łódzki Stanisław Czajkowski. Autor dał tu satyryczny obraz panujących w Łodzi stosunków społeczno-politycznych w porewolucyjnym okresie. Strofy wierszy włożone w usta figur reprezentujących różne warstwy społeczne, były ostre i śmiałe. Mamy tu więc fabrykantów, kupców, robotników, rzemieślników, redaktorów gazet itp., których wypowiedzi charakteryzowały dramatyczną sytuację Łodzi po walkach bratobójczych i lokautach¹⁴.

Do publikacji związanych tematycznie ze współczesnymi wypadkami należy wydawnictwo o charakterze publicystycznym *Listy z terenu wojny rosyjsko-japońskiej* W. Wyrzykowskiego opublikowane nakładem redakcji dziennika „Goniec Łódzki”¹⁵.

Echa rewolucji i wojny rosyjsko-japońskiej znajdujemy też w utworach beletrystycznych łódzkich nakładców. Na uwagę zasługuje *Opowieść o siedmiu powieszonych* Leonida Andrejewa. Andrejew, przedstawiciel „Młodej Rosji”, najpoczytniejszy beletrysta inteligencji rosyjskiej, lubujący się w mrocznych tematach, wywoływał kontrowersyjne sądy współczesnych: był potępiany, albo uważany za dyktatora w literaturze. Jego *Opowieść o siedmiu powieszonych*, pełna prawdy psychologicznej o człowieku, została poświęcona Tolstojowi, jako wyraz solidarności z jego artykułem *Nie mogę milczeć*. W tłumaczeniu polskim ukazała się w Łodzi (1909) w wydaniu Spółki Nakładowej.

Drugim przedstawicielem „Młodej Rosji” reprezentowanym w wydawnictwach łódzkich jest Aleksander Kuprin. Nie mniej

¹⁴ Charakterystykę „*Szopki*” i jej fragmenty zamieścił J. Dunin, *W Bi-Ba-Bo i gdzie indziej*, Łódź 1966, s. 33–36.

¹⁵ „Goniec Łódzki” wychodził w latach 1898–1906. Został zlikwidowany przez cenzurę za postępowe poglądy i zbyt śmiałe wystąpienia.

utalentowany i poczytny niż Andrejew nie prowokował sprzecznych opinii. *Sztabś-kapitan Rybnikow* Kuprina przedstawia w sposób bezpretensjonalny i pełen prostoty przygody szpiega japońskiego. Książka została wydana w 1911 r. nakładem redakcji „Nowego Kuriera Łódzkiego”¹⁶.

Duży dorobek wydawniczy posiada na swym koncie Oddział Łódzki Towarzystwa Higienicznego Warszawskiego, działający na terenie Łodzi od 1903 r.¹⁷ Celem Towarzystwa była walka z szerzącymi się w Łodzi epidemiami chorób zakaźnych oraz propagowanie zasad higieny wśród ludności robotniczej. Jedną z form działalności Towarzystwa Higienicznego było wydawanie broszur popularnych ze wskazówkami higienicznymi dla zdrowych i chorych. W czasie epidemii szkarlatyny w 1906 r. ukazały się dwustronicowe ulotki *Do matek wobec epidemii szkarlatyny* w nakładzie 10000 egzemplarzy. Ulotki wydano także w języku niemieckim i żydowskim. Od 1907 r. Towarzystwo Higieniczne zaczęło wydawać „Robotniczą Biblioteczkę Higieniczną” obejmującą serię broszur na najbardziej aktualne tematy. Broszurki, pisane przez łódzkich lekarzy specjalistów zwięzłym i jasnym językiem, dawały podstawowe wiadomości na temat pielęgnowania niemowląt, higieny i epidemiologii. Jako pierwsza ukazała się broszura Władysława Szenajcha *Dziecko w pierwszym roku życia*, do następnych należy książeczka Wacława Jasińskiego *Choroby dzieci w wieku szkolnym*, Stanisława Skalskiego *Alkoholizm i sprawa robotnicza*; Ignacy Perlis opracował broszurę *Pierwsza pomoc w wypadkach nagłych*, W. Szenajch *Życie płciowe a choroby weneryczne* oraz Seweryn Sterling *Osobnicza i społeczna walka z gruźlicą*.

Na pewną uwagę zasługuje działalność wydawnicza mariawitów. Konflikt bractwa mariawitów z hierarchią kościelną¹⁸, który doprowadził do encykliki papieskiej (5 IV 1906 r.), ostatecznego zerwania mariawitów z kościołem katolickim i wyodrębnienia mariawityzmu jako samodzielnego wyznania, przyczynił się do zacieklej nagonki na mariawitów, prowadzonej przez duchowieństwo z ambon, a przez prasę katolicką na szpaltach gazet. W odpowiedzi na nagonkę mariawici zorganizowali szeroką akcję pro-

¹⁶ Po zlikwidowaniu „Gońca Łódzkiego” ten sam zespół redakcyjny założył gazetę „Kurier Łódzki”, która w latach 1911—1919 ukazywała się pt. „Nowy Kurier Łódzki”. „Kurier” wychodził do 1939 r.

¹⁷ S. Gorski, *Łódź społeczna*, Łódź 1904, s. 105—166.

¹⁸ K. J. Kantak, *Mankietnicy i mankietnictwo*, Poznań 1910, s. 100; S. Grelewski, *Wyznania protestanckie i sekty religijne w Polsce współczesnej*, Lublin 1937, s. 434—470; H. Chyliński, *Główne sekty chrześcijańskie*, Poznań 1960, s. 13—15.

pagandową. Za centrum swej działalności wydawniczej obrali Łódź, zakładając w niej drukarnię oraz księgarnię wydawniczą. W wysokich nakładach publikowali wydawnictwa dogmatyczne, broszury dewocyjne, polemiczne, kalendarze oraz czasopisma. Wydawnictwa mariawickie przeznaczone były dla wszystkich ośrodków w kraju, toteż wychodziły w wysokich, kilkunastotysięcznych nakładach. Wydawano głównie publikacje w języku polskim, lecz niektóre także w rosyjskim i litewskim. Np. *List pasterski O. Jana Marii Michała biskupa mariawitów* został w 1910 r. wydany w języku polskim, rosyjskim, litewskim i po łacinie. Także czasopismo „Mariawita, Czciiciel Przenajświętszego Sakramentu” (1907—1911) i „Wiadomości Mariawickie” (1907—1911) miały swój wariant litewski („Marijavitā” i „Mariavitū Žinios”).

Wywalczenie sobie przez społeczeństwo pewnych swobód kulturalnych i zniesienie cenzury rewolucyjnej dla prasy, nie było równoznaczne ze zniesieniem cenzury w ogóle. Ostre zarządzenia represyjne z epoki stanu wojennego godziły niejednokrotnie w redaktorów gazet, wydawców i drukarzy. Nakładano kary pieniężne i sądowe na autorów i wydawców, którzy zbyt szeroko pojmowali wolność słowa, konfiskowano książki i gazety, zawieszano periodyki, zamykano drukarnie. Mimo tych surowych wystąpień represyjnych nie da się jednak zaprzeczyć, że właśnie w okresie rewolucji i tuż po niej pojawiały się wydawnictwa będące nie do pomyślenia przed zniesieniem cenzury rewolucyjnej. Temu właśnie należy przypisać fakt, że nie skonfiskowano *Szopki Czajkowskiego*, z tychże przyczyn Łódź otrzymała pełny tekst *Pana Tadeusza* a Alfred Strauch wydał *Ekonomię polityczną* Engelsa, na deskach teatru łódzkiego zaś wystawiano sztuki z klasycznego polskiego repertuaru.

Omlawiany okres był bardzo korzystny w dziejach łódzkiego ruchu wydawniczego. Zapotrzebowanie na książkę polską, a zwłaszcza na podręczniki szkolne i broszury popularne ciągle wzrastało. Uszczuplenie praw językowych szkół polskich w 1908 r. nie oddziaływało zrazu na obniżenie działalności wydawniczej w łódzkim ośrodku i miejscowa produkcja wydawnicza wzrastała nieprzerwanie do 1910 r. Dopiero nawrót represji carskich w stosunku do wszystkich poczynań kulturalnych i oświatowych ludności, a także kryzys w księgarstwie, wpłynął na coroczny spadek ilości wydawnictw po roku 1910, doprowadzając do prawie całkowitej stagnacji w łódzkim ruchu wydawniczym.